

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, za granicę 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem 6 lam 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 lam. 15 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. **Konto czekowe w P. K. O. № 80187.**

Doktor ZARCYN
(Chirurg)
przeprawił się
na ul. SŁOWACKIEGO 10
(dawn. Kaukaska) 397—s1

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

WŁODZIMIERZ SACZKOWSKI

ukończony syn Bolesława i Małgorzaty z Riz a-Porta'ów student prawa Uniwersytetu Stefana Batoiego w Wilnie, barwiarz korporacji Conrada

opatrzonej Sw. Sakramentami po krótkich cierpieniach zmarł w Warszawie dn. 19 września 1930 r. przeżywszy lat 21.

Wyprowadzenie zwłok nastąpiło z kaplicy szpitala Sw. Stanisława przy ul. Wolskiej dn. 22 b. m. t. j. w poniedziałek o godz. 9 i pół rano na cmentarz Bródnowski.

O czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół, kolegów i życzliwych pograżeni w głębokim żalu

RODZICE I SIOSTRA.

WŁODZIMIERZ SACZKOWSKI

BARWIARZ KORPORACJI CONRADIA

opatrzonej Sw. Sakramentami zmarł w Warszawie dn. 19 września 1930 r. i został pogrzebany dn. 22 września 1930 r. na cmentarzu Bródnowskim.

O nabożeństwie żałobnym nastąpi osobne powiadomienie. Pograżony w głębokiej żalobie

KONWENT KI CONRADIA.

Zupełnie darmo 1 pudełko pasty do obuwia ZORZA 1 blaszankę płynu do metalu ZORZA
otrzyma kupujący na II Targach Północnych
1 paczkę zaprawy do podłóg ZORZA za 1 zł. 50 gr.

Wizyta belgijskiego ministra rolnictwa.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Dnia 24 b. m. przybędzie do Warszawy belgijski minister rolnictwa, p. Baels, celem zaznajomienia się z panującymi w Polsce stosunkami w rolnictwie. P. minister Baels będzie gościem polskiego ministra rolnictwa p. Janta-Polczyńskiego.

Sanacyjne kandydatury na posłów.

(Telefonem od własnego korespondenta)

WARSZAWA. Jedno z pism warszawskich podaje kilka szczegółów, dotyczących tego, kto i gdzie kandyduje na posła z list sanacyjnych.

W okręgu lidzkim wysuwana jest na pierwsze miejsce kandydatura ks. Żongolowicza, wice-ministra oświaty.

Okręg Konin-Kolo ma mieć na czele listy ministra oświaty p. Czerwińskiego.

W Wilnie firmować listę będzie p. Hołowski, który przed paru tygodniami pertraktował z żydami i Białorusinami.

W okręgu święciańskim pierwsze miejsce miałyby objąć p. Kirtilkisa, żona wice-wojewody wileńskiego.

We Lwowie ma kandydować minister handlu i przemysłu p. Kwiatkowski. Również jego nazwisko ma być umieszczone w jednym z okręgów na Pomorzu.

Przyspieszone tempo rozpoznawania niektórych spraw prasowych.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Dziś w IX rewizje Sądu Grodzkiego, rozpoznającego zazwyczaj sprawy prasowe, znalazły się na wokandzie sprawy redaktorów odpowiedzialnych pism opozycyjnych, które podały opis krwawej niedzieli i strzelaniny w Alejach Ujazdowskich.

W pięciu sprawach „Gazety Warszawskiej” i „Robotnika” zapadły wyroki, skazujące po 3 miesiące aresztu, na łączną ilość 15 miesięcy.

Redaktor Włodek w Warszawie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Aresztowany przed paru dniami w Wilnie sekretarz redakcji „Gazety Warszawskiej” p. Stanisław Włodek, został przetrzymany w Warszawie i oddany do dyspozycji władz sądowych.

Wyniki zbiorów tegorocznego urodzaju.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Główny Urząd Statystyczny ogłasza przypuszczalne wyniki zbiorów do końca sierpnia r. b., które w milionach kwintali przedstawiają się w sposób następujący:

pszenica — 19,1
żyto — 68,2
jęczmień — 13,8
owies — 21,8

Urodzaj ziemniaków w chwili obecnej szacowany jest w przybliżeniu na 289,5 milionów kwintali. Szacunek ten, jako dokonany przed kopaniem ziemniaków należy traktować jako tymczasowy.

Urządnik starostwa w Łowiczu wygrał główny los na loterii.

(Tel. od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Dziś padła na Nr. 177375 najwyższa wygrana loterii państwowej w sumie 350 tysięcy zł. Los ten został sprzedany w kolekturze w Łowiczu. Szczęśliwym nabywcą losu okazał się niezamożny niższy urzędnik starostwa p. Z. M., który połowę losu odstąpił na 4 dni przedtem jednemu ze swych znajomych.

Odpowiedź min. Zaleskiego delegatowi niemieckiemu w sprawie mniejszości narodowych.

GENEWA. (Pat.). Przemówienie p. ministra Zaleskiego, wygłoszone na posiedzeniu 6 komisji Ligi Narodów.

Panie Przewodniczo! Przemawiając w ubiegłą sobotę, myślałem tam, jak niektórzy z Pańców, że nasza debata dobiega końca i ze swej strony nie miałem zamiaru ponownie zabierać

głosu w dyskusji. Przemówienie delegata Niemiec — przyznaje, że dość dla mnie nieoczekiwane — zmusza mnie do zabrania głosu.

Dyskutowaliśmy tu w zupełnej szczerości, z żywym pragnieniem porozumienia. Będą więc dalej mówić z całą otwartością. Za każdym razem, kiedy biorę udział w dyskusji nad obroną praw mniej-

Zwiedzajcie II-ie TARGI PÓŁNOCNE

i Wystawę Sztuki Ludowej i Przemysłu Ludowego w Wilnie
Pawilony otwarte od godz. 10 rano do 8, zaś tereny do godz. 10 wieczór.

szości, odczuwam — proszę mi wierzyć — głębokie i żywe wzruszenie. Jestem szczerym przyjacielem mniejszości. Nie jestem nim ani od dziś, ani od wczoraj. Dzieckiem będąc, chodziłem w moim kraju do szkoły, gdzie język ojczysty był surowo zakazany. W owym czasie nie było szkół mniejszościowych. We wszystkich szkołach w Polsce, czy to niemieckich, czy rosyjskich, niedość, że nauka nie była prowadzona po polsku, ale każde słowo polskie, wypowiedziane przez dziecko nawet w czasie paury, uważano za zbrodnię przeciw państwu. Takie dziecko było odpowiednio traktowane. Przypominam sobie, że ja sam byłem surowo ukarany za to, że odezwałem się po polsku do mych kolegów. Mogą więc Państwo wyobrazić sobie głębokie zadowolenie, jakie mnie ogarnia, gdy obserwuję metamorfozę, która zaszła od pewnego czasu w Niemczech w stosunku do mniejszości. Gdyby nauka dobroczynny wpływ tego ducha genewskiego, którego tak często chwalimy, nie miał

przynieść żadnego innego rezultatu, Liga Narodów, mogłaby być już z tego dumna.

Nie wątpię, że delegacja niemiecka, po wygłoszeniu tu przed nami kilkakrotnie deklaracji, przepojonych troską tak szczerą i pieczołowitą tak szlachetną w stosunku do mniejszości, nie zawaha się zastosować do starego łacińskiego przysłowia: „Verba decunt, exempla trahunt”, i że oświadczy nam niezwłocznie, że rząd Rzeszy gotów jest natychmiast podpisać traktat mniejszościowy, gdzie zobowiązuje się poddać całkowicie wszystkim przepisom będącej w mocy procedury w dziedzinie ochrony mniejszości. Jestem pewien, że dla sprawy mniejszości, bronionej z takim zapałem przez p. Koch-Wesera, taki akt rządu niemieckiego stałby się nowym i rzeczywistym dobroczynnym bodźcem i mogę zapewnić szanownego delegata Niemiec, że w tym wypadku nietylko, że nie będę się sprzeciwiał jego sugestiom, ale sam zaproponuję Radzie, by je przyjęła w całości.

Rewizje i konfiskaty broni.

CZĘSTOCHOWA. (Pat.). Starosta Częstochowy nocy dzisiejszej dokonał rozbioru milicji i bojówek PPS. przyczem odebrano 12 rewolwerów osobom, którym zarazem cofnięto pozwolenie na posiadanie broni. Poza to dwa rewolwery odebrano od osób, które nie miały pozwolenia na broń. Równocześnie odebrano ogółem 16 magazynów, 150 nabojów, bagnet wojskowy, szablę, jeden mały bagnet, ładownicę potrójną i kastet.

LWÓW. (Pat.). Przeprowadzona została na terenie Lwowa, Przemysła zaglebia naftowego,

Rzeszowa i Sanoka akcja rozbioru bojówek partyjnych. Akcja dała w wyniku 39 sztuk krótkiej broni palnej, 4 karabiny, 4 strzelby, 3 flowery, 8 bagnatów, 7 sztyletów, 3 szable, 2 boksy, rozmaite części składowe broni oraz pewną ilość naboju i prochu strzelniczego. W czasie przeprowadzonej rewizji znaleziono tak samo materiały, dotyczące PPS. lewicy i bibułę komunistyczną oraz kilkanaście okólników PPS. CKW. w związku z krakowskim kongresem Centrolewu i manifestacją tegoż w dniu 14 b. m.

Rewizje u p. J. Dąbskiego i b. posta Wrony.

Władze policyjne dokonały rewizji w mieszkaniu wicemarszałka Sejmu, p. Jana Dąbskiego, który leży jeszcze chory po dokonanej napadzie na niego,

oraz w mieszkaniu b. posta Wrony, również jednego z przywódców Stronnictwa Chłopskiego.

W obydwu wypadkach niczego nie znaleziono.

Walka z sabotażem rusińskim.

BRZEŻANY. (PAZ.). W związku z likwidacją sabotażu rusińskiego oddziały policyjne przeprowadziły rewizję w szeregu gmin pow. brzeżańskiego i bobreckiego. Akcją kieruje wojewódzki komendant P. P. Grabowski. W toku tych rewizji zakwestjonowano u księdza ruskiego w gminie Kozubce, pow. Brzeżany, austriacki karabin. Poza to w innych znaleziono trzy strzelby i liczny sprzęt wojskowy. Sekretarz gminy Ko-

zubce został aresztowany za przetrzymywanie u siebie przez kilka miesięcy korespondencji miejscowego Związku Strzeleckiego, znalezionej u niego w czasie rewizji. Podczas rewizji przeprowadzonej na terenie pow. bobreckiego przetrzymano kilkanaście osób za nielegalne posiadanie broni tak typu wojskowego, jak i cywilnego. Zakwestjonowano 15 karabinów, 21 naboju karabinowych oraz sprzęt wojskowy.

Przeciwko akcji sabotażowej ukraińców.

Uchwała oficerów rezerwy.

LWÓW. (Pat.). Wczoraj odbył się we Lwowie nadzwyczajny okręgowy zjazd delegatów kół związku oficerów rezerwy trzech województw Małopolski Wschodniej, oraz Wołynia. Po referatach i dyskusji uchwalono rezolucję w sprawie aktów sabotażu w Małopolsce Wschodniej. Rezolucja zwraca się do władz państwowych o wprowadzenie sądów doraźnych, rozwiązanie organizacji ukraińskich, zamknięcie tych szkół ukraińskich, z których wychodzą sabotażyści i t. d. Zjazd zwraca się do społeczeństwa z

wzwaniem do konsolidacji i współdziałania z władzami w tępieniu akcji sabotażowej i nakładania na wszystkich oficerów rezerwy obowiązku, ażeby w najbliższym kontakcie ze wszystkimi bratnimi organizacjami kombatanckimi stanęły na czele akcji społecznej, zmierzającej do ukarania i zlikwidowania tej roboty. Zjazd oświadcza, że związek oficerów rezerwy staje do dyspozycji władz, do których ma pełne zaufanie co do ostatecznego zlikwidowania antypaństwowych sabotażów.

Areszt komendanta ukraińskiego.

LWÓW. (Pat.). Lwowski organ bezpieczeństwa przytrzymał we Lwowie 20 b. m. wieczorem poszukiwanego oddawna krajowego komendanta UOW Juliana Hołowińskiego. Był on równocześnie krajowym przywódcą nielegalnej organizacji O. U. N., która jest polityczną nadbudówką U. O. W. i działalnością swoją obejmuje przedewszystkiem młodzież. Zaznaczyć należy, że Ho-

wiński, który w międzyczasie ukrywał się w różnych miejscowościach w Małopolsce, uaktywniając jednocześnie sabotażową działalność UOW, ostatnio wszczął pertraktację z prezydium centralnego komitetu UNDO w sprawie wydatnego uwzględnienia na listach wyborczych ukraińskich miejsc dla UOW i OUN. Aresztowanie nastąpiło na ulicy, po wyjściu z sekretariatu UNDO.

Czerwony kogut hula.

LWÓW. (Pat.). Dzisiejsza prasa poranna donosi o dalszych aktach sabotażowych jakie wydarzyły się w nocy z soboty na niedzielę, szczególnie na terenie wojew. tarnopolskiego, w powiatach borszczowskim, tarnopolskim, zborowskim i podkaminskim oraz na terenie wojew. stanisławowskiego w powiecie rohatyńskim.

M. i. w folwarku Cecówka w pow. zborowskim podpalono stertę owsa, 48 kup hreczki, 10 fur siana oraz stajnię wraz z narzędziami gospodarczymi. Szkada wynosi około 32.000 zł. Wszystkie obiekty podpalone zostały jednocześnie. W czasie pożaru słyszano 3 silne detonacje.

Nowa naganka G. P. U.

Będą nowe wyroki śmierci.

MOSKWA. (Pat.). GPU wykryło nową organizację sabotażową, do której należeli wyżsi urzędnicy wszechzwiązkowych instytucji aprowizacyjnych oraz centralnych władz państwowych. Prasa sowiecka podkreśla, że wykryta organizacja dążyła do zdezorganizowania sowieckiego życia gospodarczego i zmiany przyjętego ustroju. Stworzono w tym celu

nierealne plany gospodarcze, fałszowano statystyki, wydawano szkodliwe dyrektywy oddziałom, instytucjom podległym oraz dezorganizowano budownictwo przemysłowe. Na czele organizacji stali: prof. Riazancew, były generałny intendent oraz Karatygin, były redaktor „Gazety Przemysłowo-Handlowej” i „Finansowych Wiadomości”.

Wielkie manewry sowieckie na Ukrainie.

MOSKWA. (Pat.). Na Ukrainie odbyły się wielkie manewry jesienne. W manewrach tych, poza piechotą i kawalerią, brały udział specjalne oddziały zmotoryzowane, lotnictwo oraz wojskowe od-

działy robotnicze. W czasie manewrów pracowały specjalne biura prasowe, wydające gazety, odezwy i ulotki. W pracach biura tego brały udział grupy pisarzy i literatów sowieckich.

Propaganda monarchistyczna Stahlhelmu.

BERLIN. (Pat.). W niedzielę odbył się we Frankfurcie nad Odrą zjazd organizacji stahlhelmu, w którym mjr. Wagner i przywódca Stahlhelmu Morozowicz wygłosili podburzające mowy. Obaj mówcy zgodnie wskazywali, że restauracja monarchii jest koniecznością, podkrytowana

względami natury militarno-politycznej. Najważniejszym zagadnieniem, przed którym obecnie stoi Stahlhelm, jest stworzenie walecznej i bitnej armii niemieckiej. Wszystkie pozostałe sprawy odchodzą na plan dalszy i zależne są od urzeczywistnienia powyższego celu.

Marsz Hitlera na Berlin.

Zaniepokojenie w Anglii.

LONDYN. (Pat.) Dzienniki uderzają na alarm z powodu zamierzonego jakoby przez Hitlera puczu. „Sunday Referee” drukuje rewelacyjne informacje o Hitlerze i jego otoczeniu i donosi o zapowiedzianym na przyszłą sobotę marszu hitlerowców na stolicę Niemiec. Marsz ten ma być podobnym do marszu Mussoliniego na Rzym, celem zagarnięcia władzy. Dziennik wymienia szereg osób, które będą towarzyszyły Hitlerowi. W pierwszym rzędzie wymieniony jest syn kajzera książe August Wilhelm. Informatorem dziennika jest jeden z literatów niemieckich, który należał dawniej do otoczenia Hitlera. Opisuje on wodza hitlerow-

ców jako nieodpowiedzialnego demagoga bez głębszej kultury, nie posiadającego żadnego programu gospodarczego i przedstawiającego istotną groźbę dla pokoju. Podobnie oceniają Hitlera i inne dzienniki angielskie. Wogóle w opinii angielskiej zaczyna powoli dojrzewać zrozumienie niemieckich stosunków i rosnąć opozycja przeciwko Niemcom. Wymownym dowodem tego jest stanowcza odmowa udzielenia Niemcom w Genewie przez Wielką Brytanię w sprawie mniejszościowej. Dzienniki wskazują na możliwość powstania nowego frontu Niemiec, Włoch i Sowieców.

Panika na giełdzie berlińskiej.

BERLIN. (Pat.). Na giełdzie berlińskiej nastąpił w dniu 22 b. m. ponowny wielki spadek papierów wartościowych. Kursy poszczególnych papierów cofnę-

ły się o 6—8 proc. Na rynku obligacji państwowych zaznaczyła się znaczna podaż. Zamknięcie odbyło się przy najniższych kursach dziennych.

Nowa rewolucja w Ameryce południowej.

NOWY YORK. (Pat.). Według otrzymanych tu doniesień z Buenos-Aires, w Concepcion wybuchła rewolucja przeciwko rządowi lbaneza. Miało tam przybyć samolotem wielu generałów, oraz deputowanych, którzy wywołali rewoltę jednego z pułków. Ambasadą chilijską w Nowym Yorku

oświadcza stanowczo, że projektowana w Chili rewolucja nie udala się i że w kraju panuje spokój.

BUENOS-AIRAS. (Pat.). Korespondent agencji Havasa donosi, że w Chili rozpoczęła się ruchawka rawolucyjna, na czele której stoi gen. Bravo.

Zarząd Główny Stronnictwa Narodowego przypomina wszystkim wyborcom, iż od dnia 27 września w obwodowych lokalach wyborczych wyłożone zostaną spisy wyborców i że każdy wyborca ma prawo sprawdzania w myśl art. 35 Ordynacji Wyborczej, czy został wpisany do spisu wyborców — zarówno on sam, jak i inne interesujące go osoby.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną

Wileńska 11—5.

„Niema marnych stanowisk, są tylko marni ludzie”.

M. Rodziewiczówna.

Kościół.

Stronnictwo Narodowe, przystępując do pracy wyborczej, najpilniej baczyć będzie, aby sprawa Wiary i Kościoła zjawiała się, wśród wszechstronnych rozstrząsań życia państwowego w tym ożywionym czasie, tylko z pełną powagą, rzetelnością i troskliwością, jakie jej przystoju. Żadną miarą nie może stronnictwo, sumiennie odnoszące się do tej doniosłej sprawy, czynić z wiary katolickiej swego wyłącznego przywileju, a przeciwnie z radością witać musi wszelkie objawy jej wpływu lub choćby jej docierania także w innych stronnictwach, stojących na gruncie katolickim, a nawet w stronnictwach, których stanowisko religijne jest chwiejne, dwoiste, obojętne lub zgola nieprzejawne. Ale nie może też Stronnictwo Narodowe pomijać milczeniem tej niezmiernie doniosłej dziedziny życia narodowego i państwowego.

Przewodnikiem najpewniejszym musi tu być głos i pogląd samych władz Kościoła w Polsce. Któż nie pamięta słów Ks. Prymasa Polski, w pierwszym odezwaniu się jego do społeczeństwa dnia 6-go listopada 1926, wyrażającym w chwili nowego okresu w naszym życiu politycznym odwieczny pogląd Kościoła:

„Wyprzeć się ma Polska na wszystkich szczeblach hierarchii państwowej każdego bezprawa, każdej anarchii, każdego rozkładu”.

A w pełnym już toku okresu, który przeżywamy, dnia 9-go września 1929, w mowie niezmiernie wyraziście i ściślej, rzucił Ks. Prymas Polski takie stanowcze ostrzeżenia i upomnienia:

„Nie o ten lub ów szczegół toczy się walka, lecz o całość i przyszłość chrześcijaństwa... A więc walka z nauką religii i szkoła świecka, bezreligijna... Rozluźnienie i zagłada rodziny... Wypieranie chrześcijaństwa z wszelkich dziedzin życia... Walka z wiarą katolicką a równocześnie troskliwe popieranie wszelkiego sekciarstwa, nawet antypaństwowego i wyuzdanego... I tak dalej, a wszystko w imię postępu, w imię „wyższej moralności” i obienienia z Polski Europy, aż do zerwania Konkordatu... Katolicy, dla duszy narodu, dla wielkości i honoru Polski, czujnością swą duchem wiary i zorganizowanym czynem katolickim wytrącić szatanowi ze zbrończonych rąk ten głaz pogański i... krolczel...”

Wkrótce potem, po znanym zachwaniu masowości w związku z harcerstwem w głównym piśmie obozu rządzącego dnia 5 października 1929 r., pochodzącym z urzędowych kół, zajmujących się tym działem wychowania młodzieży, zmuszony był ks. Prymas Hlond ogłosić 20 października 1929 r. list w sprawie zagrożających harcerstwu polskiemu wpływów przeciwnych religii katolickiej.

Wreszcie dnia 7 lutego 1930 r. odbyła się w Warszawie narada wszystkich księży Arcybiskupów, po której ogłoszono zostało oświadczenie, mówiące m. in.:

„Od pewnego czasu poczęły się ujawniać w kręgach, dotyczących młodzieży szkolnej, niepokojące dążności czynników, wpływających na kształtowanie się ducha naszej młodzieży... (tu wymieniono działalność Zw. Naucz. Szk. t. zw. Pedagogium w Warszawie, oraz głoszą naradę w Łowiczu z udziałem przedstawicieli Min. Ośw.)... Niesłusznie także niektóre zarządzenia samego Ministerstwa W. R. i O. P. wskazują na to, że i w tych najwyższych sferach wychowawczych i oświatowych panuje niedocenienie potrzeby religijnego wpływu na wychowanie młodzieży... (następują przykłady)... Ponadto w dziedzinie moralnej zatroszczyło polecenie przez Min. W. R. i O. P. pisarza, znanego ze swych zgubnych poglądów na moralność prywatną i publiczną, jako prelegenta dla młodzieży... Objawy takie dowodzą, że państwoowe czynniki wychowawcze dążą do nadawania szkolnemu wychowaniu cech, jeśli nie bezreligijności, to religijności mglistej i symulantomu wyznawalnemu... Episkopat Polski, będąc głównym opiekunem dusz młodzieży, odczuwa w szczególności sposób niebezpieczeństwa, z takich prądów płynących, i potępia je, jako niweczące moralność chrześcijańską, a nawet podstawy trwałości państwowości...”

Nawoływania te władz kościelnych w Polsce zjawiały się na tle zdarzeń głośniejszych i niepokojących.

Wszakże nie gdzieś pokątnie, ale w głosowaniu w Sejmie dnia 19 czerwca 1920 r. i w Senacie dnia 22 czerwca 1928 r., z przeniesieniem okólnika z 9 grudnia 1926 r., który, jedynie w wykonaniu postanowień art. 114 i 120 Konstytucji i art. 13 Konkordatu, ustala nadzór nad udziałem młodzieży szkolnej w nabożeństwie, spowiedzi komunij, głosowała w Sejmie większość, złożona z lewicy i mniejszości, a w Senacie większość, złożona w swej przewadze z większej części B. B., z dodatkami lewicy i mniejszości.

Wszakże napór o słuhy cywilne i rozwody, szczególnie w okresie po wyroku sądowym w Wilnie z 7 stycznia 1929 r. na superintendenta protestanckiego tamtejszego za słynne t. zw. słuhy wileńskie, był w części pism obozu rządowego prowadzony jeszcze hałaśliwiej niż na lewicy.

Wszakże objawem wypierania chrześcijaństwa z wszelkich dziedzin życia, jak mówił Ks. Prymas Polski, jest usunięcie z sądów przysięgi katolickiej, a wprowadzenie od 1 lipca 1929 r. przysięgi wspólnej dla wszystkich, z opuszczeniem wzmianki o Trójcy św. i o niewinnej męce Zbawiciela, albo też, wbrew art. 102 i 110 Konstytucji, zabezpieczającym

Z prasy.

Oświadczenie p. M. Niedziałkowskiego.

Z powodu napadu pułk. Wyżła Scieżyńskiego na p. M. Niedziałkowskiego, ten ostatni zamieszcza w „Robotniku” następujące oświadczenie:

Wobec napadu, dokonanego wczoraj na mnie przez p. pułk. w rezerwie Scieżyńskiego, oświadczam co następuje:

1) siedziałem przy stole t. zw. dziennikarskim, wraz z jedną z koleżanek, kiedy wszedł do sali pułk. Scieżyński;

2) ponieważ nie wiedziałem o tem, że p. Scieżyński i „Stieglitz” z feljetonu wczorajszego „Robotnika” — to są akurat te same osoby — nie zająłem żadnej postawy obronnej i rozmawiałem dalej z moją sąsiadką;

3) p. pułk. Scieżyński uderzył mnie raptownie, n e mówiąc do mnie ani słowa — laską po głowie poprzez plecy siedzącej obok mnie kobiety;

4) zanim zdążyłem przejść na drugą stronę stołu, gdzie stał p. pułk. Scieżyński, był on już bity po twarzy przez siedzących przy sąsiednim stoliku towarzyszy;

5) wspólnie z tow. Zygmuntem Żulawskim osłoniłmy p. Scieżyńskiego, który wolał bez przerwy: „Sprawa osobista! Sprawa osobista!”;

6) powiedziałem następnie p. Scieżyńskiemu za kogo go uważam, po czym p. Scieżyński opuścił salę;

7) napad p. Scieżyńskiego traktuję jako zwykły napad bandycki, który, z natury rzeczy, należy do kompetencji zwykłych sądów.

Mieczysław Niedziałkowski.

Nowe wywiady.

„Robotnik” tak pisze o spodziewanych nowych wywiadach: Z kół zbliżonych do „sanacji” informują nas, że ogółem w ciągu okresu przedwyborczego ma pojawić się w prasie prorządowej dziewięć niedzielnych „wywiadów”.

„Wywiady” te mają stanowić trzy serie, z których każda obejmować ma trzy „wywiady”. Koniec jednej serii i początek następnej dzielić będzie jedna „postna” niedziela, t. j. niedziela bez wywiadu.

Jeżeli wierzyć tym informacjom, druga seria „wywiadów” nastąpiłaby w dniach 28 b. m., oraz 5 i 12 października, a trzecia seria w dniach 19 października i wreszcie trzecia seria w dniach 26 października, oraz 2 i 9 listopada r. b.

Dnia 16 listopada czyli w dzień wyborów B. B. ma zebrać plon z posiewu obficie użyźnionego nie sztucznym nawozem.

Jak to mogą zrobić?

W prasie kursuje informacja, iż sanacja spodziewa się zdobyć w wyborach obecnych 300 mandatów. Jest to naturalnie zbyt przedczesny tupeł.

Sanacyjne „Słowo Polskie” wzięło ten „bohaterski” zamiar na serio i tak sobie wyobraża sposób, w jaki sanacja zdobędzie owe 300 mandatów.

„Nie chcemy — pisze — twierdzić, że Blok Bezpartyjny, jako organizacja polityczna, na swój własny rachunek może zdobyć taką większość. Nie sądzimy nawet, aby mogła tę większość uzyskać szeroka lista wszystkich prorządowych organizacji politycznych, od „Frakcji Rewolucyjnej” aż po konserwatyistów. Wydobyc ją można z sil społecznych, pozostających poza nawiasem grup politycznych, z tych sil, które obecnie Oboz Rewolucji Majowej powinny skupić pod swoimi sztandarami. Oboz ten odnieście zwycięstwo, o ile zmobilizuje każdego kombatanta, każdego społecznika, każdego wytwórcę polskiego. Usilnym dążeniem naszym będzie, aby ta mobilizacja została doprowadzona do końca”.

Wynika z tego oświadczenia, że sanacja będzie przy najbliższych wyborach próbowała zabijać istniejące organizacje społeczne, zawodowe, gospodarcze i oświatowe i część członków tych organizacji pozyskiwać dla siebie. Oczywiście w imię bezpartyjności!

Katowicka „Polonia” ujmuje to w tych słowach:

„Główną — odpowiada — podstawą sanacyjnych nadziei jest wiara w możliwość steroryzowania społeczeństwa do takiego stopnia, że nie będzie śmięło głosować na listy opozycyjne! Wiara w skuteczność terroru była i jest właściwością każdego samowładztwa, a rzecz przytem zamieniona, że wiara ta zawsze bywała tem silniejszą, im samowładztwo bliższe upadku...”

Wiara zresztą możność steroryzowania ogółu jest właściwa także u ludzi, którzy nie ogół uważają za zbiorowisko idiotów, za holotę, bandę, coś w rodzaju miękkiej gliny albo za jeszcze coś gorszego.

W tym kierunku ma oddziaływać pośrednio wszystko, co od paru tygodni wyrazem bardzo już dokładnie opracowanych dążeń do zerwania związków Kościoła z Państwem jest wspólny wniosek konstytucyjny trzech stronnictw lewicy z 4 marca 1929, w którym mięści się chęć zniesienia art. 114 obowiązującej Konstytucji, ustalającego naczelne miejsce religii katolickiej w Państwie, rządzenie się Kościoła własnymi prawami, oraz istnienie Konkordatu ze Stolicą Apostolską.

W tym stanie rzeczy ogół katolicki w Polsce — także w obecnych wyborach dbać będzie o to, aby pełną treść w naszym życiu państwowym miała myśl przewodnią, widniejąca na czele zasad Stronnictwa Narodowego: naród polski jest katolicki, a wiara i religia są ostoją życia społecznego, co wyrażać się musi w zabezpieczeniu rodziny katolickiej przed zamachami w ustawodawstwie małżeńskim, w wychowaniu religijnem młodzieży, w naczelnym stanowisku religii katolickiej w Państwie, oraz w pełni praw Kościoła w życiu społecznym i państwowym.

St. Stroński.

dni przeżywamy. Zaciętrzewieni sanatorzy ludzą się że masowe aresztowania posłów (a wedle oficjalnej zapowiedzi jest to dopiero czwarta część tego, co zamierzono), nietylko utrudnią stronnictwom ich akcję wyborczą, ale bardziej jeszcze zastraszą — szeroki ogół,

Słuszne stanowisko.

Narodowy Komitet Wyborczy na woj. Poznańskie ogłasza odezwę, w której wyjaśnia, dlaczego oboz narodowy nie może iść razem z sanacją w wyborach na ziemiach zachodnich. Przede wszystkim większość stronnictw centrowo-lewicowych zgóry odmówiła swego udziału w akcji wspólnej z sanacją. Nie byłby to więc front ogólnopolski. A dalej odezwa tak głosi:

„Sanacja” przy zeszłych wyborach też mówiła o obronie sprawy polskiej przed Niemcami, a następnie w praktyce zatracala interesy polskie narodowe na rzecz Niemców (sprawy: zręczenia się prawa likwidacji mienia niemieckiego, utwierdzenia kolonistów pruskich, osiedlania się Niemców z Rzeszy w Polsce).

„Sanacja” zlekceważyła wszystkie przestrogi obozu narodowego i uprawiała wobec Niemiec politykę niemocy, która je rozuczwalila do tego stopnia, że już członkowie rządu niemieckiego grożą Polsce wojną, jeżeli Polska dobrowolnie nie odda Rzeszy Pomorza.

Posłowie „sanacji” złamali solidarność posłów polskich ziem zachodnich, gdy chodzilo o zbiorowe wystąpienie w obronie dóbr narodowych, a przeciw ich oddawaniu Niemcom.

„Sanacja” przy ostatnich wyborach, uzupełniających w okręgu gnieźnieńskim, uchylała się całkowicie od walki z Niemcami, ułatwiając im zdobycie mandatu.

Spółczesność wielkopolskie jest temi faktami w najwyższym stopniu oburzone i odwraca się od „sanacji”, nie mówiąc już o tem, co opinia publiczna sądzi o rozbiłaniu przez „sanację” społeczeństwa w całem państwie i utrzymywaniu kraju w stanie nieomal wojny domowej. W tych warunkach polskie obozu narodowego razem z „sanacją” powodłoby do zniechęcenia bardzo znacznej części wyborców i zmarnowania głosów polskich, co byłoby niepowetowaną stratą narodową, a tem samem zyskiem Niemców.

Podobnie trochę, jak w Poznańskim i na Pomorzu, odezwaly się też głosy z kół sanacyjnych w Małopolsce Wschodniej, nawołujące do stworzenia wspólnej listy posłów, któraby objęła również i B. B.

W „Lwowskim Kurjerze Pomorskim” p. Wł. Tarnawski wyjaśnia, dlaczego stworzenie wspólnej listy z sanacją jest niemożliwe. Podnosi przedewszystkiem, że w imię interesu narodowego oboz narodowy musi zwalczać sanację, gdyż jej polityka kresowa stanowi dla polskości niebezpieczeństwo.

I jeszcze jedno. Kto by dziś podawał rękę sanacji, ten brłby na siebie część odpowiedzialności za jej czteroletnią gospodarkę. Wiadomo, że gusta są rozmaite, ale my wolimy pytać się o sławnych ośm milionów, o budowy Ministerjum Poczt i Telegrafów, o zasłki wypłacane przez Bank Gospodarstwa Krajowego i tysiączne rzeczy w tym samym stylu, niż być o te rzeczy pytanymi.

Wobec dorobku sanacji, jej niepoznanowania prawa, jej metod i jej błędnej polityki międzynarodowej nie uważamy jej za partję, z którą my, jedynie dobro Polski mający na oku, ischłymy mogli.

Natomiast, aby nie marnowały się głosy polskie, prowadzimy rokowania z imeni stronnictwami, z którymi idowo wiele nas dzieli, ale łączy nas troška o dobro państwa. One tak samo zrozumiały konieczność wspólnej akcji wyborczej na terenie kresow poludniowo-wschodnich, zrozumiały też po smutnych doświadczeniach zagadnienie praworządności.

Mamy nadzieję, że pertraktacje uwienczy pomyślny skutek. To będzie prawdziwa wspólna lista polska. A sanacja niech sobie tworzy blok trzech narodowości.

W Mińsku został aresztowany Aleksander Stefanowicz, były sekretarz Białoruskiego Włościańsko-Robotniczego Klubu Poselskiego, przebywający początkowo w Grodnie, a potem w Oszmianie. Po ucieczce do Mińska Stefanowicz skazany został na osiedlenie na przeciąg 5 lat w Narwskim kraju za poruczenie placówki komunistycznej w Polsce. d

Rozstrzelanie dowódcy pułku. Z pogranicza donoszą, iż w Mińsku został aresztowany, a następnie po krótkiej rozprawie rozstrzelany dowódca „krasnoznamiennego” pułku, Iljuchin. d

Aresztowanie dowódcy eskadry lotniczej. Według otrzymanych informacji z wiarogodnego źródła, w Mińsku został aresztowany inżynier-pilot i dowódca eskadry lotniczej Jaskow-Sokolow, który w parę dni po aresztowaniu podobno powiesił się w celi więzienia G. P. U. d

Wkrótce POGANIN

Koncesje rządu dla sekty Hodura. „Czas” już teraz próbuje przyciągnąć katolików do sanacji, zapewniając, że rządy pomajowe uprząwiał „zyciową Kościołowi linję polityczną”.

Jest to dość umiarkowana pochwała, ale i w tem brzmieniu pozbawiona jest podstat. Oto bowiem, co pisze „Polska Odrodzona” (organ sekty Hodura) w numerze z 15 września. Donosi, że w latach 1920 i 1921 i nast. kierownicy sekty napróżno kolatali u rządów o legalizację. Dopiero w grudniu 1926 r. minister spraw wewnętrznych wydał okólnik, który przyniósł „hodurowcom” ogromne korzyści. Zawiarał bowiem:

1) Pozwolenie na budowę kaplic Kościoła Narodowego, — 2) Odprawianie nabożeństw publicznych Kościoła Narodowego, 3) Odprawianie pogrzebów wyznawców Kościoła Narodowego, 4) Wydzielenie miejsc na cmentarzu dla wyznawców Kościoła Narodowego; 5) Zaprzestanie przesładowania (?) wyznawców Kościoła Narodowego ze strony władz lokalnych”.

Niech nam nikt nie mówi, że znacza „Głos Nar.”, że tego wyznacza wolność wyznania. Sekta Hodura nie jest żadnym wyznaniem, ale zbieraniną ludzi bez określonych zasad religijnych, przeznaczoną wyłącznie do rozbiłania katolickich parafij!

Oto zachwalana przez „Czas” „zyciowość” rządów sanacji dla Kościoła... Rewelacyjne wyznanie „Polski Odrodzonej” winno dać do myślenia polskim katolikom. Nikt bowiem dotąd nie wiedział o owym okólniku rządu z roku 1926. Chowano go pod kocem!

W jedenaście dni ciagnieniem 5 ej klasy 21-ej polskiej loterii państwowej, główniejsze wygrane padly na numery następujące:

Zl. 25000 na nr. 51603.
Zl. 5000 na nr. 19813 69727
81025 99692.
Zl. 3000 na nr. 41021 98751
102006 116727 182878 193620.
Zl. 2000 na nr. 27800 66506
173323 184072 192465
Zl 1000 na nr. 8376 12959
20647 23957 27108 32458 35311
52821 66892 75105 96178 99608
105496 113674 115817 119148
122517 137243 147231 154374
155608 161889 177680 184455
186156 186521 199188 205554
207528.

Zl. 600 na nr. 3553 15326
26315 30569 37202 39525 48947
62193 71758 82365 86790 87074
88175 89311 106358 112504 114668
117783 123858 128053 143128
150195 150922 152929 158493
161419 162085 165612 169884
174518 176196 181601 187766
190393 200233 202273 209688.

WARSZAWA. (Pat.) W 12-tym dniu ciagnienia 5 tej klasy „21-ej Polskiej Państwowej Loterii Klasy” główniejsze wygrane padly na numery nast.: 350 tysięcy złotych — na Nr. 177.375, 25 tys. — 131.204, 10 tys. — 124.048, 140.192, 174.470, 5 tys. — 33.204, 56.307, 155.661.

LUNA - PARK
Dawne „Wesołe Miasteczko” na P. W. K.
Czynny przez cały dzień na TARGACH PÓŁNOCNYCH do 12-jej w nocy.
Wejście wyłącznie do Luna Parku w dnie powszednie od 7-jej wiecz. w soboty i w niedziele od 3-jej po pol.
Wstęp 50 i 30 gr. — 0 o

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

DZIŚ w RADJO
GODZ. 19-50
Cyrułk Sewilski
artyści Op. Warsz.

Z Białorusi sowieckiej.

Bolszewicy aresztowali w Mińsku sekretarza klubu poselskiego białoruskiego.

W Mińsku został aresztowany Aleksander Stefanowicz, były sekretarz Białoruskiego Włościańsko-Robotniczego Klubu Poselskiego, przebywający początkowo w Grodnie, a potem w Oszmianie. Po ucieczce do Mińska Stefanowicz skazany został na osiedlenie na przeciąg 5 lat w Narwskim kraju za poruczenie placówki komunistycznej w Polsce. d

Rozstrzelanie dowódcy pułku. Z pogranicza donoszą, iż w Mińsku został aresztowany, a następnie po krótkiej rozprawie rozstrzelany dowódca „krasnoznamiennego” pułku, Iljuchin. d

Aresztowanie dowódcy eskadry lotniczej. Według otrzymanych informacji z wiarogodnego źródła, w Mińsku został aresztowany inżynier-pilot i dowódca eskadry lotniczej Jaskow-Sokolow, który w parę dni po aresztowaniu podobno powiesił się w celi więzienia G. P. U. d

Wkrótce POGANIN

Koncesje rządu dla sekty Hodura. „Czas” już teraz próbuje przyciągnąć katolików do sanacji, zapewniając, że rządy pomajowe uprząwiał „zyciową Kościołowi linję polityczną”.

Jest to dość umiarkowana pochwała, ale i w tem brzmieniu pozbawiona jest podstat. Oto bowiem, co pisze „Polska Odrodzona” (organ sekty Hodura) w numerze z 15 września. Donosi, że w latach 1920 i 1921 i nast. kierownicy sekty napróżno kolatali u rządów o legalizację. Dopiero w grudniu 1926 r. minister spraw wewnętrznych wydał okólnik, który przyniósł „hodurowcom” ogromne korzyści. Zawiarał bowiem:

1) Pozwolenie na budowę kaplic Kościoła Narodowego, — 2) Odprawianie nabożeństw publicznych Kościoła Narodowego, 3) Odprawianie pogrzebów wyznawców Kościoła Narodowego, 4) Wydzielenie miejsc na cmentarzu dla wyznawców Kościoła Narodowego; 5) Zaprzestanie przesładowania (?) wyznawców Kościoła Narodowego ze strony władz lokalnych”.

Niech nam nikt nie mówi, że znacza „Głos Nar.”, że tego wyznacza wolność wyznania. Sekta Hodura nie jest żadnym wyznaniem, ale zbieraniną ludzi bez określonych zasad religijnych, przeznaczoną wyłącznie do rozbiłania katolickich parafij!

Oto zachwalana przez „Czas” „zyciowość” rządów sanacji dla Kościoła... Rewelacyjne wyznanie „Polski Odrodzonej” winno dać do myślenia polskim katolikom. Nikt bowiem dotąd nie wiedział o owym okólniku rządu z roku 1926. Chowano go pod kocem!

W jedenaście dni ciagnieniem 5 ej klasy 21-ej polskiej loterii państwowej, główniejsze wygrane padly na numery następujące:

Zl. 25000 na nr. 51603.
Zl. 5000 na nr. 19813 69727
81025 99692.
Zl. 3000 na nr. 41021 98751
102006 116727 182878 193620.
Zl. 2000 na nr. 27800 66506
173323 184072 192465
Zl 1000 na nr. 8376 12959
20647 23957 27108 32458 35311
52821 66892 75105 96178 99608
105496 113674 115817 119148
122517 137243 147231 154374
155608 161889 177680 184455
186156 186521 199188 205554
207528.

Zl. 600 na nr. 3553 15326
26315 30569 37202 39525 48947
62193 71758 82365 86790 87074
88175 89311 106358 112504 114668
117783 123858 128053 143128
150195 150922 152929 158493
161419 162085 165612 169884
174518 176196 181601 187766
190393 200233 202273 209688.

WARSZAWA. (Pat.) W 12-tym dniu ciagnienia 5 tej klasy „21-ej Polskiej Państwowej Loterii Klasy” główniejsze wygrane padly na numery nast.: 350 tysięcy złotych — na Nr. 177.375, 25 tys. — 131.204, 10 tys. — 124.048, 140.192, 174.470, 5 tys. — 33.204, 56.307, 155.661.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

Wyciągnięciu loterii państwowej.

500 ZŁ. NAGRODY
A MIANOWICIE: 100 zł., 50 zł. i 14 NAGRÓD PO 25 zł.
drogą losowania będzie rozdzielone między tych, nadsyłających kupony, których odpowiedzi padną na hasło, otrzymujące największą liczbę głosów.
Należy z pomiędzy niżej przedłożonych hasel:

Nr. 1 **CUKIER — to zdrowie**
Nr. 2 **CUKIER żywi**
Nr. 3 **CUKIER krzepi**
Nr. 4 **CUKIER daje siłę**

wybrać dla propagandy takie, które będąc najmożliwiej wyrobić w szerokich masach świadomość że

cukier, to nie przyprawa dla smaku, a pokarm o wielkiej wartości odżywczej.

Do Biura Prop. Kons. Cukru
Warszawa, Krak. Przedm. 55

Głosuję za Nr. _____

Adres: _____

75

Należy znaczek 5 gr. wkleić w otwartej kopercie z napisem „druk”

Każdemu nadsyłającemu kupon przesyłamy gratis albumik z fotografiami dwunastu asów polskiego sportu, wykonany techniką wkłesłodrukową oraz nazwiska i adresy osób, które otrzymają nagrody.

Podział Wilna.

Fantastyczna wiadomość pisma niemieckiego.

„Berliner Tageblatt” podaje z Kowna sensacyjną wiadomość o rokowaniach polsko-niemieckich jako o fakcie dokonywanym.

Dziennik twierdzi, że rokowania odbyły się jakoby istotnie w Piekieliskach i w Warszawie i że w rokowaniach tych rzekomo udział brali przywódcy litewskiej chrześcijańskiej demokracji, wybitni politycy litewscy oraz z ramienia Watykanu (?) ks. Urbanowicz z Ameryki.

Snując dalej tę zakrawającą na fantazję wiadomość, dziennik berliński stwierdza, że przygotowany został projekt przeprowadzenia nowej granicy i obszernie go podaje.

Nowa granica miałaby przechodzić przez następujące miejscowości: **Widze, Swir, Gerwały** wzdłuż rzeki Wilejki, dworzec w **Nowej Wilejce** pozostać ma po stronie polskiej. **Wilno** ma być podzielone w ten sposób, że **Góra Zamkowa z Katedrą oraz Kościółem bonifraterskim i ulicą Mickiewicza** przypadną Litwie, zaś **Pałac reprezentacyjny, Uniwersytet, Ostrabrama i dworzec** pozostaną po stronie polskiej. **Skopówka** stanowić ma granicę i zostanie zamurowana (!).

Dalej zostają **Landwarowo i Lejpany** po stronie polskiej, podczas gdy **Troki** przypadać mają Litwie, jak również **Sejny i Wigry**, zaś **Suwałki** pozostaną po stronie polskiej. Kolej, przecinająca tę strefę mają przejść do rąk prywatnych, przyczem wolny tranzyt ma być zagwarantowany. Poza tem Polska rzekomo otrzymać ma bazę dla floty wojennej w Kłajpedzie.

ZARÓWKI elektryczne dla urzędów państwowych i komunalnych, oddziałów wojskowych, przedsiębiorstw prywatnych z uwzględnieniem największego rabatu poleca:
Firma «OGNIWO» w WILNIE ul. 5-to Jańska 9. — Tel. 16-06.
 Prosimy się przekonać i zażądać oferty.

Zebranie przedwyborcze Stronnictwa Narodowego.

W niedzielę dn. 21 września w sali przy ulicy Orzeszkowej 11 odbyło się zebranie przedwyborcze Stronnictwa Narodowego. Sala jak zwykle była wypełniona po brzegi.

Zebranie zagał prof. W. Komarnicki zaznaczając, że na zebranie zostali zwołani członkowie stronnictwa w celu zapoczątkowania akcji przedwyborczej, w której wszyscy członkowie muszą wziąć czynny udział.

Następnie prof. Komarnicki udzielił głosu red. St. Kodziowi. P. Kozł w swym przemówieniu wskazał na szczególną wagę obecnych wyborów, które muszą zdecydować o tem czy będzie w Polsce ład, czy chaos. Następnie mówca podkreślił różnicę, dzielącą obóz narodowy od obozu dziś stojącego u steru i przypomniał, że w ciągu całego dzieściolecia istnienia wskrzeszonej niepodległej Polski linia polityczna obozu narodowego nie uległa zmianie, że stronnictwo narodowe nie zopoczyło ze swej drogi nawet wtedy, gdy ulica od niego się odwróciła. Dziś cały naród się przekonuje, że nikt inny tylko właśnie stronnictwo narodowe miało rację.

Następnie zabrał głos profesor W. Komarnicki.

Prof. Komarnicki w żywych i trafiających do przekonania słowach wskazał na dodatni skutki działalności stronnictwa narodowego i parlamentarnego klubu narodowego w ciągu ostatnich kilku lat. Mimo, że liczba posłów i senatorów narodowych była ostatnio bardzo mała, nie ustawali oni w pracy i przez to nie pozostała bez wyniku realnego. Dziś, kiedy sytuacja państwa jest ciężka, przeciwnicy powtarzają to, co narodowcy twierdzili oddawna. Kończąc przemówienie, p. prof. wskazał na konieczność poparcia akcji stronnictwa przez wszystkich szczerych narodowców.

Wreszcie zabrał głos p. red. Aleksander Zwierzynski, który w świetnym przemówieniu nakreślił zasadnicze wytyczne programu wyborczego stronnictwa narodowego.

W pewnym momencie przedstawiciel Starostwa Grodzkiego przerwał mówcy, uważając widocznie treść przemówienia za nieuczciwą. Wobec tego musimy się niestety powstrzymać ze względu na zrozumiałość od bardziej dokładnego streszczenia tego interesującego przemówienia.

Kronika II Targów Północnych.

Ford Motor Company.

Z okazji II Targów Północnych przybył do Wilna z Kopenhagi reprezentant Ford Motor Company p. Inżynier Jerzy Mianowski i będzie obecny w piątek 26 września r. b. o godz. 10 rano na demonstracyjnym pokazie pracy nowoczesnego Traktora „Fordson”, na polach uniwersyteckiego majątku „Kuprjaniszki”.

Przed otwarciem Targów drobiowych i hodowlanych.

Tegoroczne Targi drobiowe mają mieć zupełnie inny charakter niż Targi roku 1928, które były wyłącznie wystawowo-pokazowe. Tegoroczne Targi drobiowe mają założenie handlowe i mają być pokazem własnego dorobku hodowlanego Ziemi Wileńskiej.

Dotyychczas hodowcy troszczyli się o posiadanie materiału hodowlanego z innych dziedzin. Obecnie praca organizacyjna w dziedzinie hodowlanej posunęła się o tyle naprzód, że społeczeństwo będzie miało możliwość wejścia w kontakt z hodowcami miejscowymi i nabycia materiału zarodowego miejscowej produkcji.

Na Targach będą reprezentowani hodowcy z Województwa Kresowych.

Na Targach drobiowych poezne miejsce zajmą wszystkie rasy kur, a w szczególności i te, które się nadają i najlepiej odpowiadają warunkom miejscowym klimatycznym i gospodarczym. Poza tem będą również: gęsi, kaczki, indyki, których materiał zarodowy można będzie zamawiać u poszczególnych hodowców biorących udział w Targach.

Ze zwierząt futerkowych będą reprezentowane króliki: japońskie, rosyjskie, belgijskie i wiedeńskie. Ceny sprzedaży zapytują się dosyć umiarkowane.

W szerokim zakresie przyjmuje udział w Targach Drobiowych T-wo Hodowców Gołębi Pocztowych i Dekoracyjnych.

Związek Hodowców Drobiu Ziemi Wileńskiej przy Wileńskim T-wie Organizacji i Kółek Rolniczych w Wilnie ul. Sierakowskiego 4, chcąc zaznaczyć społeczeństwu interesujące się hodowlą drobiu z racjonalnym prowadzeniem sztucznego wyłęg kurcząt, zbudowało stoisko w którym będzie demonstrowany sztuczny wyłęg kurcząt. Tamże zainteresowani otrzymają szczegółowe informacje o technice wyłegu. W stoisku tem będą wystawione narzędzia i przybory do hodowli drobiu. Wobec tego, że w Województwie Wileńskim od roku zapoczątkowany został Spółdzielczy Zbyt Jaj, w stoisku będą wystawione przybory dotyczące, prześwietlania, pakowania i transportowania jaj i t. d.

W czasie Targów drobiowych odbędzie się zebrania i odczyty z wyświetleniem przezroczy dla hodowców i miłośników w namiocie położonym na terenie Targów drobiowych (przy urzędzie pocztowym).

Terminy zebrań i odczytów zostanie podany w prasie. Targi drobiowe będą otwarte w dniu 25 bież. m. i trwać będą do września włącznie.

Posiedzenie Sądu Konkursowego przy II-ich Targach Północnych.

Wczoraj o godzinie 6ej wieczorem odbyło się pod przewodnictwem p. prezesa inż. Henryka Jensa pierwsze, od czasu ukonstytuowania się, plenarne posiedzenie sądu konkursowego wyłonionego przez Komitet Wykonawczy II-ich Targów Północnych. W posiedzeniu tem wzięli udział przedstawiciele wszystkich sekcji, które również dopiero wczoraj zakończyły swe prace.

Zdecydowano, że ze względu na trudności natury technicznej oficjalnie powiadomieni wystawcy zostaną o odznaczeniach w czwartek dnia 25go b. m. W tym dniu każdy nagrodzony wystawca otrzyma prowizoryczny dyplom, który będzie mógł wywieść na swem stoisku.

W związku z tem sekcja prasowa II Targów Północnych komunikuje nam, że wzmianka o nagrodach, podana przez jedno z pism żydowskich w żadnym wypadku nie pochodziła ani od Sądu Konkursowego ani z Biura Prasowego Targów i z gruntu była nieścisła. Na skutek interwencji Biura Prasowego Sąd Konkursowy Targów uchwałił jednomyślny protest, potępiając wybrak anonimowych informatorów, wprowadzających w błąd opinię publiczną.

Bilans Corsa kwiatowego.

Pomimo niepewnej pogody i przechodzących deszczów zapowiedź Corsa ściągnęła na teren Targów tłumy publiczności. Z charakterystycznym dla nas półgodzinnym opóźnieniem korwów udawających deszcz wyruszył z pod bramy kościoła Bernardyńskiego, przejechał alejami

Z kraju.

Panika w domu baptystów.

W czasie nabożeństwa w jednym ze starych domów piętrowych należących do baptystów we wsi Lebedzewo gm. domaniewskiej załamał się sufit i podłoga, na której znajdowało się 18 baptystów. Odgłos spadających belek i przeraźliwe krzyki wystraszonych, którzy znaleźli się pod gruzami, wywołał popłoch. Tłum rzucił się do drzwi wyjściowych, które w przeciągu paru minut zostały zatarasowane. W ścisłości zemdlało 6 osób oraz 3 odniosło pokaleczenia.

Modlący się, którzy spadli wraz z przegniłą podłogą odnieśli szereg obrażeń.

Rannych opatrzył lekarz wojskowy.

Odstąpienie pomnika ku uczczeniu poległych powstańców w 1863 r.

W poniedziałek 22 bm. w m. Kurzeńcu odbyło się uroczyste odstąpienie pomnika ku uczczeniu pamięci poległych powstańców w roku 1863.

Poświęcenia pomnika dokonał JE. ks. biskup Bandurski, który wygłosił odczytanie kazanie w obecności duchowieństwa, przedstawicieli władz wojewódzkich, szkolnych, społeczeństwa miejscowego, organizacji młodzieży szkolnej i gości. Fotografję pomnika wraz z opisem zamieściliśmy w n-rze niedzielnym. d



Ani Jednego Zbytecznego Włoska!

Aby być skończoną piękną w teatrze albo na dancingu powinna każda pani dbać o zupełnie jasną, czystą pleć, nieszczyconą widocznymi włoskami, ani nawet puszkami. Aby usunąć włosy nie należy nigdy posługiwać się maszynką do golenia, drażniącą naskórek i pozostawiającą ślady w postaci ciemnych punktów, ani też skomplikowanymi środkami depilacyjnymi o nieprzyjemnym zapachu.

Używajcie **TAKY** perfumowanego kremu, który zupełnie bezpiecznie usuwa w przeciągu kilku minut szpetne owłosienie i puszek. „TAKY” jest do nabycia we wszystkich wytniętych sklepach. Zależy „TAKY” — Przyjemny zapach — Szybkie działanie — Nie wysycha w tubie. 38-0 o

trójka jedzie razem. Mijamy ul. Ponarską, wjeżdżając w najtrudniejszy odcinek trasy na ul. Dobrej Rady gdzie zawodnicy muszą walczyć z piaskiem, ale wprawna trójka znajduje się już na ul. Lejgjonowej, rozwijając nieco szybsze tempo.

Proszę p. Hermanowicza o lekkie przyspieszenie motocyklu, gdyż jestem ciekaw, czy nie zaśła jakaś zmiana w prowadzeniu. U wylotu ul. Archangielskiej dopędzamy liderów biegu. Wasilewski prowadzi o pół koła przed Chochłowiczem. Oglądam się czy nie widać następnych, lecz niestety. Widocznie stłuczone kolano Kalinowskiego dolega mu coraz bardziej, nie pozwalając rozwinąć należytej szybkości.

Ostrożnie zjeżdżamy górę Boufałową, wpadając na ulicę Mickiewicza, na której chodnikach policja wstrzymuje ciekawych, torując nam drogę.

Chochłowicz znów prowadzi, Wasilewski siedzi mu na kole, widąc, że walka o pierwsze miejsce rozegra się między nimi, u Serbeja dostrzegam lekkie zmęczenie.

Na moście Zwierzynieckim Wasilewski atakuje po raz drugi, chcąc oderwać się od swych kolegów, ale niestety, próba zawodzi i tak mijamy ulice Zwierzynca bez żadnej zmiany.

Na Gedyminowskiej rodzi się wrażenie, że ktoś nas dogania, oglądam się i oczywiście za nami pędzi jakiś kolarz zdradzający świeże siły ledwo rozpoczętego biegu, poznaję, że jest to jakiś kolarz Zwierzynca, który chcąc przeżyć choć parę chwil emocji kolarskiego biegu o puchar „Dziennika Wileńskiego”, dołączył się do zawodników, lecz dotrzymuje im towarzysysta tylko do ul. Witkowskiej.

Most Zielony mijamy pełnym gazem czując, że zbliża się już koniec biegu. Tempo wzmagają się i nieopatrzenie okrażamy plac Łukiszki wpadając na kawałek asfaltu gdzie rozpoczyna się mordercza walka o pierwsze miejsce.

Wasilewski J. czy Chochłowicz K.? Pytanie to zaczyna nawet denerwować — mamy przed sobą jeszcze 500 mtr. Niepewność nasza wyjaśnia się na samym finiszu.

Chochłowicz wpada na plac Tyszkiewicza zalany tłumem publiczności przerywając białą taśmę mety. Tuż za nim wpada Wasilewski, jako trzeci nadjeżdża Serbej. Uplywa parę minut oczekiwań i Kalinowski wspaniałym finiszem kończy bieg. Znowu mała przerwa i kolejno nadjeżdżają inni: Wacisz, Rusiecki St., Paszko, Dunaj, Maksimowicz, Krzyżowski.

Czas nowego mistrza jest wspaniały wynosi 41 m. (!). Pan redaktor P. Kownacki rozdaje zwycięsciom nagrody, a wspólna fotografia kończy oficjalną uroczystość biegu.

Organizacja biegu wypadła wspaniale dzięki policji, która wstrzymała ruch kołowy na ulicach jak i wstrzymywała dotąd jeszcze nie notowane w imprezach sportowych tłumy publiczności, które przylgały się na całej trasie biegu dzielnym kolarzom.

Dziękujemy serdecznie policji, a zwłaszcza p. komisarzowi III komisariatu, który osobieście przyczynił się do wczorajszej organizacji, wszystkim panom na motocyklach, całej komisji sędziowskiej z p. Urniażem, Andrukowiczem, Felitanem, Balujem na czele p. Rulewiczowi za udzielenie mieszkania swego na sztalnię zawodnikom, firmie „Sztreal” za wystawienie nagród w oknie i wszystkim tym, którzy przyczynili się do organizacji biegu o puchar przechodni „Dziennika Wileńskiego”.
 Ja. Nie.

INTROLIGATORNIA
„DZIENNIKA WILEŃSKIEGO”
 MOWATA Nr. 1. TELEFON Nr. 1244
 OPRAWY KSIĄZEK, ROCZNIKÓW,
 KSIĄG BUCHALTERYJNYCH I
 INNE ROBOTY. WYKONANIE
 STARANNE. CENY PRZYSTĘPNE.

KRONIKA.

Z miasta.

— Protest przeciwko zakusom niemieckim. Staraniem Ligi Morskiej i Rzecznej w niedzielę odbył się w Sali Miejskiej wiec protestacyjny przeciwko zakusom niemieckim na granice Polski. Po przemówieniach wygłoszonych przez kuratora okręgu szkolnego p. Pogorzelskiego i prof. U. S. B. Rydzewskiego, ruszył wielki pochód ulicami miasta. W pochodzie wzięło udział około 3—4 tysięcy osób.

Sprawy miejskie.

— Rewizja gospodarki samorządu wileńskiego. Delegat Ministerstwa Skarbu, radca Czopej, który w ciągu ostatnich 4 ch dni przeprowadził w Wilnie z ramienia władz centralnych rewizję gospodarki samorządu wileńskiego, w dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy.

Wyniki ilustracji radca Czopej przedłożył Ministerstwu Skarbu, które działalność samorządu wileńskiego ogłosi w drodze publicznej dla zainteresowanych. (d)

Z życia stowarzyszeń.

— Prezes Polskiej Macierzy Szkolnej Z. W. p. Józef Korolec przyjmuje interesantów w lokalu biura ul. Wileńska 25, m. 9 w poniedziałki i czwartki w godzinach od dwunastej do trzynastej.

— Sekretariat Związku Rodzin Katolickich w Wilnie czynny jest i przyjmuje zapisy członków, oraz udziela informacji w lokalu własnym przy ul. Bakszta 2 we wtorki, środy i piątki o godzinie 6ej do 7ej wiecz.

W każdą sobotę od godz. 8ej wiecz. odbywają się zabawy taneczne, na których młodzież, przy udziale starszych, może godziwie i przyjemnie spędzić czas, zaś w niedziele odbywają się zebrania towarzyskie, połączone z odczytem i atrakcjami wokalnomozykalnymi dla członków i wprowadzonych gości.

Wstęp na zabawy i zebrania towarzyskie bezpłatny.

Zaproszenia otrzymać można w Sekretariacie Związku, oraz w firmie „Ogniwo” przy ul. 5-to Jańskiej 9.

— Posiedzenie Wydziału III T. P. N. i Oddziału Wileńskiego Polskiego T-wo Historycznego odbędzie się dziś o godz. 7ej wiecz. w Seminarjum Historycznym (Zamkowa 11).

Porządek dzienny: 1) Referat Stanisława hr. Malachowskiego-Empickiego: Wolnomularstwo w W. Ks. Lit.; 2) Referat prof. St. Pigiona: Kampania antymasońska w Wilnie w 1817 r.

Sprawy rolne.

— Próba traktora. W piątek 26 września r. b. od godz. 10ej rano do godz. 5ej po poł., na polach fermy uniwersyteckiej „Kuprjaniszki”, w pobliżu przedmieścia Lipówka — pod Wilnem, odbędzie się demonstracyjny pokaz pracy na roli nowoczesnego traktora „Fordson”.

Ciekawy ten pokaz budzi zainteresowanie poważnych sfer rolniczych, zainteresowanych motoryzacją pracy w rolnictwie.

Handel i przemysł.

— Na targowisku miejskim. W ubiegłym tygodniu na targ miejski sprzedano 2974 sztuk bydła. Na konsumpcję miejscową zakupiono 2875 sztuk. Pozostałe bydło zakupiły pobliskie gminy.

Spędzając w porównaniu z poprzednim tygodniem znacznie się ożywił. Ceny utrzymały się na poziomie poprzednich tygodni. (d)

Kronika policyjna.

— Rewizje w spelunkach i domach gry. W nocy z soboty na niedzielę władze śledcze przeprowadziły na terenie miasta masowe rewizje w spelunkach i domach gry.

Tajne domy gry hazardowej ujawniono przy ul. Garbarskiej 19, gdzie znajdowało się 9 osób i przy ul. Zamkowej 16, u niejakiego Abramowicza, gdzie zabawiało się w niedozwolone gry 14 osób.

Niedzieli graczami znajdował się emerytowany pułkownik, wysoki urzędnik kolejowy, kupcy, fryzjerzy, rzeźnicy i kilku złodziei i oszustów nigdzie nie meldowanych i poszukiwanych przez władze sądowe. (d)

— Z pogotowia ratunkowego. W Ciołkowie „znaleziono wczoraj nieznanego mężczyznę w nieprzytomnym stanie. Pogotowie stwierdziło, iż jest on zatruty. Nazwiska zatrutego nie zdołano ustalić i nieprzytomnego umieszczono w szpitalu żydowskim.

Felja Zarecka, Oszmiańska 5, również wypila esencji octowej, lecz przez omyłkę. Pogotowie udzieliło jej pomocy. (w)

— „Duchy” przy ulicy Szawelskiej. Mieszkańcy ul. Szawelskiej i Straszuna mają nielada emocje. W domu Nr. 2 przy ul. Szawelskiej straszy. Lokator Dondes jest przerażony. Ktoś puka do drzwi, chce je wyważyć, ale gdy Dondes otworzy — nikogo niema. Zaniepokojony Dondes sprowadził dozorcę, klucznika i wreszcie policję. Przeszukano wszystkie ubikacje. Bez skutku. Wiadomość o tem rozszalała się szybko i ludźmi tłumnie zaczął oblegać dom, w którym „straszy”. (d)

— Napad na policjanta na Zarzeczu. W dniu wczorajszym nad brzegiem Wilni przy ul. Zarzecze dokonano w biały dzień napadu na posterunkowego P. P. m. Wilna Niedziła.

Niedził wracając ze służby do domu (mieszka przy ul. Popławskiej) koło brzegu rzeki został napadnięty przez trzech osobników którzy go obezwładnili, obalili na ziemię i poczęli okładać kijami. Podczas bicia jeden z napastników wy dobył Niedziłowi bagnet, chcąc nim go ugodzić. Dzielnicy policjant, mimo groźącego mu niebezpieczeństwa ani na chwilę nie stracił przytomności i wy dobyłszy z kieszeni rewolwer, strzelił do jednego z napastników. Kula trafiła w głowę jednego z napastników.

Napastnik zwał się na ziemię, co widząc dwaj inni rzucili się do ucieczki. Wezwane pogotowie ratunkowe opatrzyło ранego napastnika, którym okazał się dorożkarz Grabowski. Napastnika odwieziono do szpitala żydowskiego, policjanta zaś do domu.

Zrządzonej poszły za zbliżonym zakonem został ponownym wynikiem, gdyż pozostałi napastnicy zostali ujęci i osadzeni w areszcie. (d)

Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Miejski na Pohulance. Dziś z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszono.

— „Kres wędrówki”. Od jutra wchodzi na repertuar Teatru na Pohulance — najnowsza sztuka Szerriffa „Kres wędrówki” osnuta na przeżyciach wielkiej wojny światowej.

— Teatr Miejski w „Lutni”. Dziś z powodu przygotowań technicznych do wystawienia „Pana Jowialskiego” przedstawienie zawieszono.

— „Pan Jowialski”. W czwartek ukazuje się poraz pierwszy nieśmiertelne dzieło B. Fredry „Pan Jowialski” w pierwszorzędnej obsadzie sceniczej z dyr. Zelowiczem w roli Szambelana.

— Przedstawienie popularne w Teatrach miejskich. Niedzielne przedstawienie popularne po cenach niższych wypełni: w Teatrze na Pohulance komedia J. Bliznińskiego „Rozbitki”, w Teatrze „Lutnia” aktualna komedia J. Rączkowskiego „Nad polskiem morzem”.

Bilety już są do nabycia w kasie zamawian.

POLSKIE RADJO WILNO.

Fala 385 mtr.
 Program:
 Wtorek, dnia 23 września 1930 r.
 11.58. Czas.
 12.05. Gramofon.
 13.00. Komunikat meteorologiczny.
 13.30. Kom. Aeroklubu Akademickiego.
 17.55. Transm. z Warsz. Odczyt turyst. „Nowe szosy w Polsce” — W. Modzelewski. Koncert (Muzyka rosyjska).
 19.00. Aud. lit. „Inseparables” — nowela M. Gawalewicz.
 19.35. Transm. z Warsz. Prasad. dzien. radj. Opera ze studja — „Cyruk Sewillski”.

Japoński Proszek
Katol
 jest jedynym radykalnym środkiem, który nie tylko tępi muchy i pchły, lecz zabija Pluskwy, prusaki i karaluchy
 Żądać KATOL w składach aptecznych i aptekach.

Bieg kolarski o puchar „Dziennika Wileńskiego”.



Zawodnicy na starcie.



Grupa zwycięzców. Pośrodku pierwszy K. Chochłowicz (z puharem).



Grupa sędziów i gości honorowych.

Sport.

Chochłowicz K., Wasilewski J. i Serbej L. zwyciężają w biegu kolarskim o puchar przechodni „Dziennika Wileńskiego”.

Punktualnie 15 m. przed 1 zawodnicy, defilując przez plac Katedralny, wjeżdżają przed pałac Tyszkiewicza na start.

Po odprawie zawodników i po ostatnich przygotowaniach, gdy na wieży Katedralnej zegar wydzwonił 1 godzinie, 22 zawodników rusza ze startu ulicą Kościuszki. Na Holenderni w czołowej grupie poznaję zeszlórocznego mistrza Kalinowskiego J., w asyście Chochłowicza, Wasilewskiego J., Serbeja, Maciukiewicza i innych, którzy pozostają nieco w tyle.

Na stromej ulicy Zarzecza Kalinowski wysuwa się do przodu i gna w szalonym tempie o 300 mtr. przed Chochłowiczem i Serbejem. Na ostrym zakręcie Mly-

nowa—Zarzecze Maciejewicz ma defekt w rowerze i wycoufuje się z biegu (szkoda), reszta zawodników pędzi dalej.

Kalinowski, chcąc uciec od czołowej grupy, nadaje mordercze tempo, zapominając o trudnościach terenu i tak na zakręcie ul. Królewskiej, ku ogólnemu przerażeniu, pada z rowerem na bruk—jednak momentalnie wskakuje na siodełko i w dalszym ciągu kręci pedałami, ale niestety, rywale na ulicy Zamkowej mijają byłego mistrza.

Pytam Kalinowskiego J., jak się czuje? Mistrz nic nie odpowiada, wskazując na zbite kolano i lewe ramię.

Motocykl nasz, prowadzony wspaniale przez p. Hermanowicza, pędzi dalej, zbliżając się do czołowej grupy. Na ulicy Hetmańskiej prowadzi Chochłowicz, mając za sobą Wasilewskiego i Serbeja, Kalinowski jedzie daleko w tyle, jako czwarty. Tuż koło dworca Wasilewski dopędza Chochłowicza, a Serbej dopędza Wasilewskiego i tak cała

KREM GAZAMI
METAMORFOZA

radycznie usuwa piegę, opalenizę, węgry, plamy zmarszczki i inne wady cery.

Nagrodzony złotym medalem na Wystawie Budowlanej VI Targów Wschodnich w Lwowie 1926 r.

„CASTOR”
Zabezpiecza od **WILGOCI**

przeciekania, wstrzymuje ciśnienie WODY we wszystkich przypadkach jako to: izolacji rezerwarów, murów, kanałów, basenów, tuneli, tarasów, fasad, szczytów i fundamentów.

Hydrofuge „CASTOR” dodaje się do zaprawy cementowej. W LONDYNIE przy Placu Piccadilly Circus, największa z istniejących koleji podziemna została uszczelniona HYDROFUGE „CASTOREM”.

Posiada na składzie **PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE MAURZY KARSTENS**
Warszawa, Koszykowa 7, telef. 27-95
w Krakowie Castor, Rynek Kleparski Nr. 5 telef. 2-18
w Katowicach Inż. Kazimierz Wretowski, Gen. Zajacka Nr. 19 tel. 14-15
UWAGA! Wystawiony jest na Targach Wileńskich. 317-51

Oslabienie błędnicy leczy **Hemogen** oryginalny tylko z firmy **Klawe**

Firma J. DUBICKA I S-ka (właściciele J. Dubicka i J. Januszewski) w sklepie swoim przy ulicy Wileńskiej Nr. 33 jak zwykle po cenach umiarkowanych.

Posiada znaczny wybór materiałów wełnianych, jedwabnych, bawełnianych, płótna różnego rodzaju, kapy, chustki, ręczniki i t. p.

3612-29

Mieszkania i pokoje

Dwa wielkie pokoje do wynajęcia od zaraz bez kuchni. Dowiedzieć się Zygmunowska 4 m. 5 od 4-6 g. 875-51

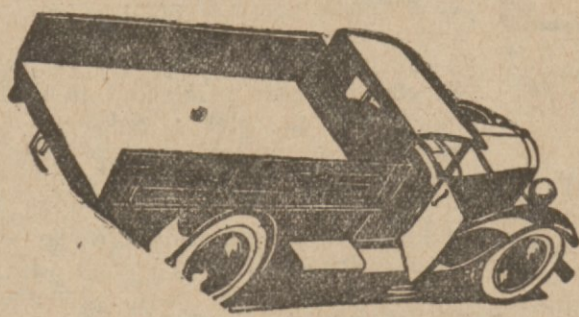
Pokój umeblowany z wygodami do wynajęcia. Najchętniej urzędnikowi lub urzędnicze. Plac Napoleona 8, m. 10. 525-51

Duży pokój do wynajęcia jednej lub dwu studentkom. Zygmunowska 8-4. — 0 0

Mieszkanie suche, w dniach 3-4 pokojowe, ewentualnie większe poszukiwane. W. D. Sierakowskiego 8, m. 3. 894-0

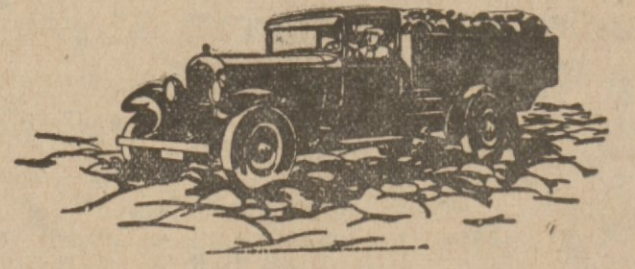
Pokój umeblowany wszystkie wygodny do wynajęcia. Objazdowa 6, m. 7. 896-00

Pokój do wynajęcia. Ul. Mickiewicza 19 m. 17. gr. 50



Różnorodność karoserji pozwala zastosować ciężarówkę 2 tonową Citroën C 6 do wszelkich potrzeb. Karoserje te są bardzo obszerne i zapewniają wygodę kierowcy.

2 TONOWY SZEŚCIOCYLINDROWY



Sześciocylindrowy motor 45 HP., progresywne sprzęgło oraz mocny tylny most pozwalają na ruszanie z miejsca w pełnym obciążeniu i w każdym terenie.

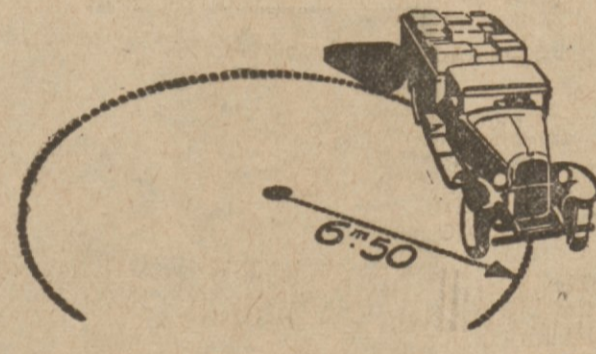
CITROËN

Samochód ten daje najpewniejsze i najekonomiczniejsze rozwiązanie zagadnienia transportów dla każdego przedsiębiorstwa. Daje on możliwość zastosowania karoserji o dużej pojemności i dostosowanych do ładunków wszelkiego rodzaju.

Świetne zawieszenie i **PODWÓJNE TYLNE KOŁA** stanowią zaletę, dzięki której nadaje się doskonale do komunikacji osobowej.

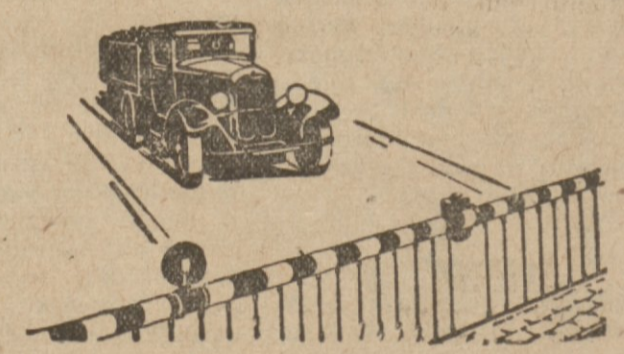
Jest to pierwszorzędne narzędzie pracy o wysokiej wydajności i pozwala osiągać duże zyski—które w krótkim czasie pokryją jego koszt.

Cena podwozia na **PODWÓJNYCH TYLNYCH KOŁACH**, z białkami, stopniami i 1 kołem zapasowym z ogumieniem, rozstaw osi 3 m. 33



Dzięki szybkości zyskuje się minuty, zwrotność pozwala zaoszczędzić godziny. Citroën zawraca w promieniu 6 m. 50. Jego kierownica, miękka i dobrze amortyzowana zapewnia łatwość i bezpieczeństwo prowadzenia.

ZŁOTYCH 13.500
Podwozie autobusowe rozstaw osi 4 m. 25
ZŁOTYCH 14.900



Ciężarówka Citroën przy szybkości 50 km./godz. zatrzymuje się na przestrzeni zaledwie 12 metrów, dzięki swym potężnym serwo hamulcom na 4 koła. Niezależny hamulec ręczny działa na transmisję.

Polskie Towarzystwo Samochodów CITROËN w Warszawie

Skład fabryczny w Wilnie: **D. FISZKIN**
WILNO—MICKIEWICZA 34, tel. 15-01.

MIEJSKI KINEMATOGRAF
Sala Miejska, ul. Ostrobramska 5

Od dnia 12 do 23 września 1930 roku włącznie będzie wyświetlany film: „Herkules Czarnych Gór” „GOLJAT ARMSTONG” Sensacyjno-awanturny dramat w 6 serjach 36-lu aktach. W rol. gl.: Najsilniejszy człowiek świata—ELMO LINCOLN. Serja I i II—Tajemniczy upiór, Na śmierć i życie. Aktów 12. Wyświetla się od 12 do 15 IX w. Serja III i IV—W obliczu śmierci. Szalony posąg Elmo Lincoln. Aktów 12. Wyświetla się od 16 do 19 IX w. Serja V i VI — Zdemaskowani. Zwycięstwo Elmo Lincoln nad groźną bandą opryszków. Aktów 12. Wyświetla się od 20 do 23 IX w. Kasa czynna od g. 5 m. 30. Początek seansów od g. 6. — Następny program: „MARTWY WĘZEL”.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „HELIOS”
ul. Wileńska 38, tel. 926.

PREMJERA. Arcydzieło dźwiękowe, które wzbudziło zachwyt całego świata! Niezrówn. Mistrz Pieśni **AI. Jolson** ośmi Wilno najpiękniejszą ludźmi w arcydziele. **ŚPIE-WAK JAZZBANDU** Tragedja duszy ludzkiej. W roli kobiecej prześliczna **MAY RVOY**. **NAD PROGRAM: Rewelacyjny dodatek dźwiękowy. Dla młodzieży dozwolone.** Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i 10,15.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „HOLLYWOOD”
MICKIEWICZA 16 22

Dziś! Rewelacyjny przebieg dźwiękowy! Ulubieniec tłumów mistrz **EMIL JANNINGS** w wzruszającym dźwiękowym dramacie **„W siódmach kłamstwa”** w pozostałych rolach głównych **ESTHER RALSTON** i **GARRY COOPER**. Nad program dodatek **dźwiękowo-śpiewny**. Początek o g. 4-jej ost. seans o godz. 10,30. Do godziny 6-jej ceny miejsc **Parter 1 zł., Balkon 80 gr.**

KINO-TEATR „LUX”
ul. Mickiewicza Nr. 11.

Dziś! **GRZECHY OJCÓW** Wzruszający dramat życiowy w 10 akt. Ilustrujący tragedję człowieka pokutującego za śmierć żony. W roli głównej największy tragik świata **EMIL JANNINGS** Początek o g. 4-jej w dniu świątecznym o g. 1-jej. Ceny od 40 gr.

POLSKIE KINO „WANDA”
ul. WIELKA 30. Tel. 14-81.

Dziś! Nieporównane arcydzieło ze złotej serji **Don Juan** (WIEŻA MIŁOŚCI) Epokowy dramat w 12 akt. Superfilm o wybitnej wartości artystycznej p. t.: W rol. gl.: największy i najpiękniejszy tytan ekranu **John Barrymore, Helena Costello i Mary Astor**.

DO POMNIKÓW
WIECZNE fotograf. na porcelanie **Br. BUTKOWCY**
Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 22.
Istn. od r. 1885. Zaszczyc. najw. nagrod. — Wykon. poczt. legít., portr., grup etc. — Mistrz. upozow. wsz. nowości. 535-4 0

Rytnowana maszynistka z praktyką biurową i kancelaryjną z własną maszyną
poszukuje stałego lub dorywczego zajęcia.
Wiadomość: ul. Mickiewicza 22 m. 43.

LEKARZ-DENTYSTA PALARNIA KAWY
CH. KRASNOŚIELSKI
wznowił przyjęcia chorych ul. Wielka 21. — 30

STARE PLUSZE wytłacza się i odświeża, ulica Jakóba Jasińskiego Nr. 1, m. 2, róg 3-go Maja. Tamże plisowanie i dekantowanie. 60520

LEKARZE
DOKTÓR W. UMIASZTOWSKI
wznowił przyjęcia chorych (choroby płuc) od 6-7. — Żelazskiego 5. — 2 0

AKUSZERKI
AKUSZERKA Marja Laknerowa
Przyjmuje od godz. 9 do 7 w., Kasztanowa 7m. 5. WZP69

BIELIZNĘ damską i męską, reformy i swetry zimowe w dużym wyborze
poleca: **G. ARNDT**
Wielka 6. 528-2 0

D-Ł. ŁUKIEWICZ
Choroby skórne i weneryczne
przyjm. od 1-2 15-7 pp. Ul. Ad. Mickiewicza 9 — wejście z ul. Sniadeckich Nr. 1.

KUPNO-SPRZEDAŻ
Kapelusze Damskie, duży wybór. Obstalunki, przeróbki, tanio. Zofja Moszczyńska. Uwaga! Bernardyński zaulek 10 m. 1. 869-10

W. GIERWIATOWSKI.
Skład fortepianów został przeniesiony na ulicę Wielką 18, m. 5.—Posiada wielki wybór fortepianów i pianin pierwszorzędnych fabryk zagranicznych i krajowych oraz koncertowych C. Bechsteina.—Firma egzystuje od roku 1838.—Poleca się laskawej pamięcią

Kobieta-Lekarz Dr. JANINA Piotrowicz-Jurczenkowa
ordyn. Szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne kobiece. Zarzeczce 5, m. 7 od 4-6 pp.

WINO rumuńskie
własnego importu 1/2 litra zł. 3,75.—Francuskie gronowe cała litrowa butelka zł. 7.—

Dr. Suszyński
Spec. NIEMOC PŁCICWA, choroby weneryczne, skórne
Przyjm. od 9-12 i 3-6
Ul. Mickiewicza 30

LEKARZ-DENTYSTA Marja Rauba-Błażejewska
powróciła.—Przyjęła 3-6 pop. za wyjątkiem świąt. Objazdowa 8, m. 2. — 90

D-H. St. BANEL I S-ka
pop. za wyjątkiem świąt. Objazdowa 8, m. 2. — 90

WYKA ZIMOWA, PIASKOWA,
wysiana w jesieni w żyto, daje już w kwietniu obfite pokosy.
Posiada ją na składzie **WILEŃSKI SPÓŁDZIELCZY SYNDYKAT ROLNICZY**
Wilno, Zawalna Nr. 9. 596-0

Józef Kopeć
abs. inżynier. miern. plany, pomiary, parcelacje. Wilno, Litewska 14 (kolo cerkwi). 3867-6

Chcesz otrzymać posadę?
Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żora-wia 42- Kursy wycują listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauk handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po skończeniu świadectwo.—Zadajcie prospektów. 21-5

FRANCUSKI za pokój.
Wszelkoniem (wyższe zagraniczne wykształcenie) Oflarna 4, m. 5. 3027-20

SPRAWY majątkowe
DOM
murowany w ogrodzie na przedmieściu z placem około 2000 m² z dopłatą do długu bankowego 3000 dolarów sprzedam bez pośredników. Adres w Administracji „Dziennika Wileńskiego” 791-51

PIENIĄDZE
w każdej sumie lokujemy na korzystne o procentowanie u osób solidnych, gwarancja zupełna.
Dom H-K „Zachęta”
Mickiewicza 1, tel. 9-05. 296-00

Posady służące do wszystkiego z dobrem gotowaniem poszukuje. Posiadam świadectwo. Bonifraterska 6, u dozorczyń. — 0 0

Szczery.
Chętnie zaprosiłabym pana jutro na obiad, ale byłby pan trzynastą osobą przy stole... Nie szkodzi, proszę pana, mogę zjeść za dwóch.

PRACA
Potrzebna uczennica do intraligatorni lat 14, bez rodziców lub opiekunów nie przychodzić Adres w Dzienniku Wileńskim. gr3

NAUKA
Kursy kroju, szyć, robot ręcznych i modelowania
S. Stefanowiczówny
Wielka 56 m. 3
Przyjmują zapisy uczni-czo-dziennie. Dla przyjęz-dnych pomieszczenie za-pewnione. 424-0

KONCERT
codziennie od 12-2 i 4-6
w Głównym Pawilonie II Targów Północnych w Wilnie urzędza **F-ma K. Dąbrowska**
WILNO
ul. Niemlecka 3, m. 6 celem zademonstrowania najlepszych fortepianów i pianin krajowych i zagranicznych. (Udział biorą: prof. A. Zankiewiczowa i prof. K. Pliszko Ranzewiczowa. 523-9f

PRACOWNIA STEFANJI NOSOWICZOWEJ
przeprowadziła się z ul. Garbarskiej na Domińska 17, m. 27. 877-2

Na wystawie znalezione damski zegarek złoty z bransoletą. Odebrać: Chocimska 27, m. 9, Antonowicz. 898-00

KREM MYDŁO „HALINA”
usuwa piegę, węgry, plamy i t. p. Skuteczność udowodniona na żywej reklamie na Wystawach P. W. K. i Turystycznej w Poznaniu, oraz na Targach Lwowskich, Katowickich, a także będzie demonstrować się chłopiec i na Targach w Wilnie, u którego pół twarzy w piegach, zaś druga połowa czysta, odświeżona kremem
„HALINA”
Sprzedaż w Aptekach, Drogerjach i Skle-pach Perfumeryjnych.
Zakochana „Zoneczka”. — Ach, mężczyśniu nie masz pojęcia, jak ja cie-

WĘGORZE
wyborowe otrzymała firma **Zwiedryński**
Wileńska 28, tel. 12-24. Kilo 14 zł. 3892-1

DUŻY salon ozdobi Filodendron o 26 liściach wielkich. Do sprzedania niedrogo z braku miejsca, ul. Jak. Jasińskiego Nr. 1, m. 2 róg 3-go maja. 604-0 0

WĘGORZE
wyborowe otrzymała firma **Zwiedryński**
Wileńska 28, tel. 12-24. Kilo 14 zł. 3892-1